



PRZYGODNIK

Rok XII numer 11 (143)

Biuletyn Klubowy

Listopad 2012 r.

KIELECKI OGRÓD WSPOMNIENIĘ



Dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki to dni pamięci o tych, których nie ma wśród nas. Warto się zatem nieco zadumać nad czasem minionym i miejscami z nim związanymi. Chcę tym razem Przedstawić jedno z najstarszych takich miejsc - kielecki Cmentarz Stary, jeden z sześciu znajdujących się w obecnych granicach miasta. Jest on porównywany do

najstarszych nekropolii Krakowa i Warszawy. Znajdziemy tu bardzo wiele unikatowych nagrobków, wykonanych z materiałów charakterystycznych dla naszego regionu, a wielu z tych, którzy tu spoczęli, ma na swoim koncie zasługi dla miasta i regionu.

Jego założenie uwarunkowane było przepisami. Dokładna data jego powstania nie jest znana, ale przyjmuje się, że powstał w latach 1801-1805. Położony jest między ulicami Ściegiennego oraz Kwasa. Przy bocznej bramce wejściowej na Cmentarz Stary, po prawej stronie alejki znajduje się „latarnia zmarłych” z 1776 roku - o kilkadziesiąt lat starsza od nekropolii. Wysoka, murowana budowla słupowa zwieńczona dzisiaj jest kamienną rzeźbą św. Józefa. Obecnie obiekty te w większości nie pełnią już funkcji latarni, które kiedyś swoim światłem informowały wędrowców o zbliżaniu się do miejsc świętych. Przebudowuje się je na kapliczki i najczęściej zamurowuje szczytowe otwory, w których mieściło się owo światelko, a całość wzbogaca o figury świętych, tak jest i w tym przypadku. Teren, na



którym znajduje się cmentarz należał wcześniej do folwarku biskupiego Psiarnia, który został pod koniec XVIII wieku upaństwowiony, tak samo jak inne dobra będące w posiadaniu biskupów krakowskich. Sama nekropolia została utworzona jako efekt zarządzenia ówczesnych władz austriackich. W 1795 roku zakazano grzebania zwłok na cmentarzach przykościelnych ze względów sanitarnych i nakazano grzebanie zmarłych poza granicami miasta. Wcześniej zmarłych chowano na cmentarzu kolegiackim znajdującym się koło obecnej bazyliki katedralnej, na cmentarzu przy kościele św. Wojciecha (pierwsza wzmianka o nim już w XII w.), a także na cmentarzu, który kiedyś mieścił się obok położonej przy obecnym Placu Moniuszki, nieistniejącej już kaplicy św. Leonarda.

W pierwszych latach istnienia cmentarza chowano tu osoby różnych wyznań: katolickiego, ewangelickiego, prawosławnego oraz unitów. Na początku nie był podzielony według wyznania. Gdy w 1836 r. została założona parafia ewangelicka w obrębie terenu cmentarza został wydzielony Cmentarz Ewangelicki. W związku z dużą liczbą Rosjan mieszkających na terenie miasta, w 1851 rozpoczęto prace na rzecz powstania osobnego cmentarza prawosławnego, które zakończyły się jego wytyczeniem w 1865 r. Na cmentarzu pochowani są także żołnierze biorący udział w wojnach napoleońskich, powstaniach: listopadowym i styczniowym oraz żołnierze AK. W ciągu swego istnienia cmentarz był kilkakrotnie poszerzany by pomieścić większą liczbę grobów. W 1818 roku został powiększony w kierunku wschodnim. W latach 1860-1862 nastąpiła rozbudowa w kierunku południowym zgodnie z projektem Aleksandra Dunina-Borkowskiego, a w okresie od 1882 do 1884, według projektu Franciszka Ksawerego Kowalskiego, poszerzono go dalej na południe oraz postawiono mur od strony obecnej ulicy ks. Piotra Ściegiennego. Ostateczne zakończenie zwiększania powierzchni cmentarza nastąpiło w 1926 roku, kiedy w północnej części Kielc – Piaskach

został wytyczony nowy cmentarz. Cmentarz Stary w Kielcach zajmuje obecnie pięć hektarów.

W jego skład wchodzi **polski cmentarz wojskowy** wydzielony z południowej części nekropolii. Znajduje się tu skromny pomnik bohaterów walk o niepodległość. Koło wejścia spotkamy mogiły polskich żołnierzy poległych w latach 1918 - 1920 oraz weteranów powstania styczniowego. W narożniku południowo-wschodnim znajduje się kwatery i pomnik polskich żołnierzy z 1939 roku poległych oraz zmarłych w kieleckich szpitalach, a także zamordowanych w okresie późniejszym na ul. Zamkowej. **Cmentarz prawosławny** przylega do południowo-zachodniej części obecnego cmentarza katolickiego. Ścieżką przez cmentarz prawosławny dojść można do wydzielonego z niego **Cmentarza Żołnierzy Radzieckich**. Powstał w latach 70. XX. w. - pogrzebano tu ekshumowane szczątki żołnierzy radzieckich poległych w 1945 roku podczas walk z Niemcami w Kielcach. W większości są to mogiły zbiorowe i bezimienne. W 1975 roku ustawiono na cmentarzu kamienny pomnik poświęcony pamięci 4000 poległych żołnierzy Armii Radzieckiej. Od strony północnej, między ulicami: Ściegiennego, Sołtysiaka "Barabasza" i Kwasa znajduje się **Cmentarz Partyzantów**. Powstał bezpośrednio po II wojnie światowej, Przenoszono tu wówczas zwłoki z miejsc masowych straceń i partyzanckich pobojowisk. Znajduje się tam blisko 300 mogił pojedynczych i 23 zbiorowe. W pojedynczych spoczywają m.in. partyzanci z oddziałów *Barabasza* (M. Sołtysiak) i *Ponurego* (J. Piwnik), harcerze oraz liczne ofiary „pokazowych” egzekucji dokonywanych przez Niemców. W mogiłach zbiorowych spoczywają setki ofiar z miejsc masowych straceń, w większości ze Stadionu Leśnego. W pobliżu wejścia na cmentarz znajduje się: grób prezydenta Kielc Stefana Artwińskiego zamordowanego przez Gestapo w 1939 roku, "Krzyż Narodowców" - upamiętniający żołnierzy podziemia - Stronnictwa Narodowego, Narodowej Organizacji Wojskowej (AK), Związku Jaszczurczego, Narodowych Sił Zbrojnych. Za grobem Artwińskiego znajdują się dalsze symboliczne mogiły: Polaków prześladowanych i zamordowanych przez "hitlerowców, stalinowców i rodzimych oprawców" w latach 1939 - 1989; Mogiła Katyńska (z trzema krzyżami), a na niej tablica z nazwiskami 184 osób związanych z Kielcami, zamordowanych w



miejscach kaźni na wschodzie; pomnik ofiar niemieckich obozów koncentracyjnych z urną zawierającą prochy ofiar z obozu w Oświęcimiu.

Na terenie cmentarza spoczywają znane i zasłużone dla regionu osoby. Swoje miejsca pochówku mają tutaj: Franciszek Ksawery Kowalski – kielecki architekt (żeliwny neogotycki nagrobek), Bronisław Saski – działacz Towarzystwa Dobroczynności, Wiktor Jaroński – długoletni poseł Koła Polskiego w Dumie Państwowej. Tu „Zasnął w Bogu” w rodzinnym grobowcu - jak mówi napis - Włodzimierz Gierowski, historyk i badacz, założyciel pierwszej drużyny harcerskiej w 1912 r. Tu znajdziemy grobowiec Karschów - znanej kieleckiej rodziny piwowarów, Stanisława Praussa kieleckiego artysty malarza i grafika znanego z widoków w starych Kielc i Chęcín, portretów i obrazów koni. Malował obrazy proste, ale piękne.

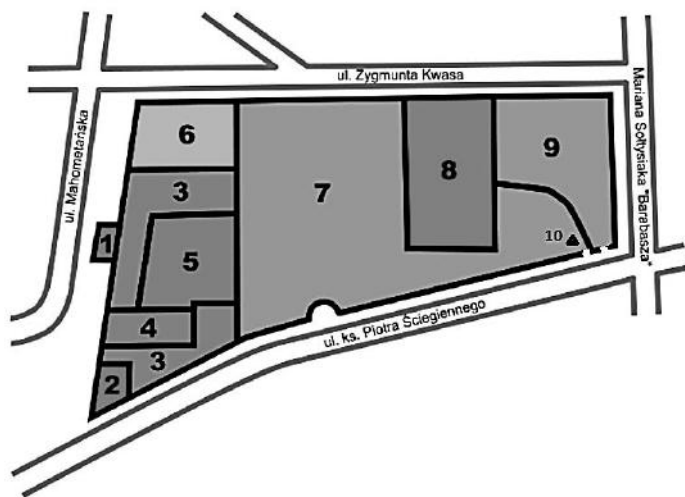
Dziś docenia się także ich wartość dokumentalną. Znajdziemy tu również: grobowiec Jerzego Rogali-Zawadzkiego, pierwszego prezesa Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1908 r.), założyciela Polskiego Towarzystwa Medycznego w Kielcach, grób Antoniny Marceli Gombrowicz – matki pisarza W. Gombrowicza, pomnik Bronisława Saskiego (1847 - 1914), wujka Stefana Żeromskiego. Tu pochowano żołnierza AK, dowódcę oddziału dywersyjno-bojowego PERKUN Kazimierza Smolaka "Nurka". Zginął po zamachu na Wittka. Pośmiertnie przyznano mu Krzyż Virtuti Militari. Spoczął tu także Zbigniew Kruszelnicki – porucznik Armii Krajowej (pseud. Wilk), który poległ w Miedzianej Górze w walce z Niemcami i wiele, wiele innych.



Do najstarszych nagrobków w Kielcach należą: pomniki Józefy Miernickiej, Marianny Pożarskiej, kaplice grobowe Łackich i Lardellich. Specyfiką nekropolii są pomniki z elementami żeliwnymi wykonanymi w okolicznych zakładach odlewniczych. Wiele cennych nagrobków wykuto też z piaskowca i marmuru. Sporo ozdobionych jest oryginalnymi rzeźbami z kamienia. Piękny, ale naznaczony zębem czasu jest

alabastrowy nagrobek z podobizną Wiesi Diszajtis, uczennicy Gimnazjum Kingi w Kielcach. Do ciekawszych zalicza się także nagrobki w formie tarcz z krzyżem, klasycystyczne postumenty z urną (grobowce rodziny Plewińskich, Marro), kapliczki neogotyckie, np. Zagłoby Smoleńskiego. Wiele grobów zasługuje też na uwagę ze względu na walory artystyczne. Perfekcyjna warsztatowo rzeźba z brązu na tle steli z czerwonego piaskowca jest pomnikiem Róży z Poznańskich Mayzlowej (zmarła 1908 r.) i Józefa Mayzla (zmarł 1911 r.). Utrzymana w typowej stylistyce secesyjnej rzeźba młodej kobiety pogrążonej w zadumie, ubranej w powłóczystrą suknię, stanowi najwspanialszy przykład sztuki secesyjnej na kieleckim Cmentarzu Starym.

Interesująca jest też szata roślinna - rosną tu rzadko spotykanej wielkości tuje, cisy, modrzewie, stare sosny.



Cmentarz Stary 1. Miejsce cmentarza muzułmańskiego z ok. 1863r., 2. Cmentarz Wojskowy żołnierzy poległych w 1939r., 3. Dawny cmentarz Prawosławny (komunalny od 1972r.) 4. Cmentarz weteranów powstania 1863r. i uczestników wojny polsko-bolszewickiej 1920-21, 5. Cmentarz Prawosławny z 1857r. i cmentarz komunalny II - dawny Prawosławny, 6. Cmentarz Wojenny żołnierzy radzieckich (1944-45) założony w 1953-58, 7. Cmentarz Katolicki Stary z ok. 1805r., 8. Dawny cmentarz greko-katolicki i ewangelicki z ok. 1829r. z kwaterą wojskową z 1914r. (od 1969r. cm. komunalny), 9. Cmentarz partyzantów i ofiar II wojny światowej urządzony w latach 1953 - 58 (410 mogił), 10. Latarnia umarłych z figurą św. Józefa

Od 1980 r. ochroną konserwatorską objęty został układ przestrzenny, drzewostan oraz nagrobki i kaplice sprzed 1939 r. na terenie całej nekropolii, także stare drzewa. W strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej znalazły się kwatery parzyste od nr. 4 do 14. Najcenniejsza jest część cmentarza znajduje się w pobliżu słupa z figurą św. Józefa.

Anna Hendler

Sprawozdanie z działalności KTP „Przygoda” 2010 – 2012 rok (skrót)

W połowie listopada 2010 r. Klub liczył 48 członków z opłaconymi składkami PTTK i 19 z opłaconymi tylko składkami klubowymi, a obecnie, czyli na początku listopada 2012 r. mamy 56

członków z opłaconymi składkami PTTK.. Do Klubu zapisało się w tym czasie 12 osób, a ubyło 4 osób. Klub ma 12 członków honorowych. Mamy 11 Przewodników TP, 8 Przewodników GOT, 14 Przewodników Świętokrzyskich, 10 Instruktorów Krajoznawstwa (w tym 4 Polski) i 2 Instruktorów Ochrony Przyrody.

Mijające 2 lata, podobnie jak poprzednie, były bardzo pracowite. Podtrzymywaliśmy naszą wieloletnią tradycję klubową i organizowaliśmy systematycznie otwarte dla wszystkich chętnych niedzielne wycieczki. Odbyło się ich w ciągu ostatnich 2 lat ponad **140** (!). Swoje trasy zaproponowało w tym czasie 34 przewodników. Wyjątkowo aktywni byli koledzy: J. Leszczyński (33), K. Bogusz (24). Wyróżnili się też: U. Zychowicz (8) J. Pabian (8), A. Hendler (7), Zb. Tatarczuch (5), St. Klamka (5), M. Toborowicz (5). Średnia frekwencja wynosiła ok. 20 osób. Największą frekwencją w 2011r. cieszyły się wycieczki piesze:

1. Miedziana Góra – Wykień – Porzecze- Oblęgorek - zwiedzanie dworku H. Sienkiewicza i Muzeum Kowalstwa Artystycznego –Malmurzyn Piotra Gareckiego i U. Zychowicz - 50 osób
2. Ciosowa – G. Wykieńska – G. Kamień – G. Bukowa – Maciejówka – Kostomłoty kol. M. Pękowskiego – 47 uczestników
3. „Śladami Powstania Styczniowego” Skorzeszyce – Sieraków – Obozowisko „Rębajły” –Daleszyce; – kol. K. Bogusza - 41 osób
4. Borków – Kaczyn – Marzysz – Radomice II – Łabędziów – Morawica Pawła Wojtasa - 40 osób

W 2012 r. najpopularniejsze były piesze:

1. Wolica PKP – brzegiem Cz. Nidy – góra Leśna – Podzamcze – Chęciny na Rajdzie Kapelusowym - Krzysztofa Bogusza, 51 osób
2. Trasa na Rajdzie Walentynkowym prowadzona przez U. Zychowicz na trasie Tumlin – Miedziana Góra – Bobrza - ponad 40 uczestników
3. „Śladami Marii Skłodowskiej – Curie” Podzamcze Piekoszowskie – Piekosów – Jaworznia – Kielce prowadzona przez Jacka Skrzypczaka – 47 uczestników
4. Kielce (Bukówka) – Mójcza – g. Zalasna – g. Otrocz – Cedzyna – kol. Tadeusz Lejman – 44 uczestników
5. Śladami walk wrześniowych 1939 w okolicach Buska prowadzona przez A. Toporka - 41 uczestników

Dużą frekwencją cieszyły się wycieczki autokarowe prowadzone przez kol. K. Bogusza oraz bardziej kameralne kol. Jarka Leszczyńskiego.

Ogółem w ciągu ostatnich 2 lat, w zorganizowanych przez nas społecznych wycieczkach uczestniczyło ponad **3600** osób! Był to nasz wkład społeczny w życie mieszkańców miasta. Niestety,

nadal nie jest on dostatecznie doceniany przez władze miasta i PTTK. Rosną koszty przygotowania tras, a nie udało się rozwiązać problemu ich refundowania przewodnikom. Nie rozwiązany do końca pozostaje też problem ubezpieczenia uczestników wycieczki.

Trasy wycieczek były bardzo urozmaicone. Wiodły po najpiękniejszych zakątkach naszego regionu. W ostatnich latach atrakcyjność wycieczek mocno ograniczają trudności komunikacyjne. Z powodu likwidacji wielu kursów autobusów PKS, do wielu miejsc w naszym województwie, zwłaszcza w niedzielę nie da się dojechać. Organizowanie dojazdu byłoby dobrym rozwiązaniem poprawiającym atrakcyjność wycieczek ale wiąże się z dużym ryzykiem finansowym, niestety dla przewodnika. Klub ze swoim skromnym budżetem nie jest w stanie asekurować takiego ryzyka. Duża frekwencja na krótkich wycieczkach, szczególnie niedaleko Kielc, świadczy o dużym zapotrzebowaniu na tanie i niezbyt forsowne wędrowanie. Jednocześnie jest (nie tylko w klubie) zainteresowanie bardzo długimi trasami, czy wręcz ekstremalnymi przejściami. Od lat dużym powodzeniem cieszy się konecka „Pięćdziesiątka”. Coraz więcej osób decyduje się na konecką „Setkę”. Dużo osób wybiera się też na maraton do Opoczna.

Wiele uwagi przywiązujemy do poznawania historii i dnia dzisiejszego. Zdecydowana większość wycieczek miała konkretny cel krajoznawczy. Do bardzo ciekawych należały prowadzone przez zmarłego niedawno Członka Honorowego naszego Klubu kol. Tomasza Wągrzowskiego. Była to m.in. wycieczka szlakiem kolejki wąskotorowej: Hajdaszek – Chmielnik, wycieczka „Autostradą do słońca” na trasie od Skarżyska do Występy podczas której mogliśmy poznać budowane obiekty drogowe na trasie S7, wycieczka szlakiem M. Orłowicza na Paśmie Cisowsko – Orłowińskim, czy też wycieczka na Łysicę z okazji 100-lecia powołania pierwszego schroniska PTK w Świętej Katarzynie. Bardzo ciekawe wycieczki zaproponował kol. Paweł Wojtas, m. in.: z Borkowa do Morawicy podczas której mogliśmy poznać mało znane miejsca związane z historią II wojny światowej w Radomicach i Łabędziowie. Interesującą wycieczkę z Oblęgorka do Malmurzyna poprowadził kol. Piotr Garecki. Jej uczestnicy zwiedzili po drodze zabytkową kuźnię rodziny Moćków i Muzeum H. Sienkiewicza w Oblęgorku. Poznaliśmy także niedostępny dla przeciętnego turysty dwór w Maleszowej – organizatorem tej wycieczki była kol. A. Hendler. Nowy członek naszego klubu, Kol. Andrzej Toporek zaproponował i poprowadził interesującą wycieczkę śladami bitwy Września 1939 r. pod Broniną k. Buska, w której udział brał jego ojciec. W scenerii nadnidziańskiego krajobrazu piekliśmy na ognisku kiełbaski i śpiewaliśmy piosenki żołnierskie. Na tą

okoliczność każdy uczestnik otrzymał specjalnie wydrukowany śpiewnik.



Podziękowania należą się też prezesowi Oddziału PTTK w Busku, kol. Sebastianowi Motylowi, który poprowadził bardzo ciekawą wycieczkę po Podidziu. Mogliśmy poznać mało znane zakątki tego regionu, rezerwy przyrody i zabytki architektury.

Nie tylko chodzimy. W ciągu ostatnich 2 lat odbyło się sporo objazdowych wycieczek krajoznawczych zorganizowanych przez Kol. Kol. Jarosława Leszczyńskiego i Krzysztofa Bogusza. Byliśmy m.in. na Podkarpaciu, w Pieninach, Kazimierzu Dolnym, w Jurze Krakowsko – Częstochowskiej i wielu innych atrakcyjnych miejscach. Bardzo ciekawe wyjazdy poza granice naszego kraju zorganizował i poprowadził kol. J. Leszczyński. Od kilku lat systematycznie proponuje członkom Klubu zwiedzanie terenów państw ościennych za wschodnią granicą i poznawanie miejsc związanych z polską historią. W omawianym okresie odbyły się wycieczki na Wołyń i Białoruś.

Kol. K. Bogusz zorganizował też cykl wycieczek w ramach wieloetapowego rajdu „Śladami Armii Krajowej”. Cieszyły się one sporym zainteresowaniem. W sześciu etapach wzięło udział 151 osób. W 2009 r. tenże, K. Bogusz zapoczątkował organizowanie w połowie listopada Rajdu Legionowego. Do tej pory odbyły się już trzy edycje tego rajdu. W ostatniej zeszłorocznej edycji tego rajdu uczestniczyło 55 osób.

Oprócz jednodniowych wycieczek, odbyły się dwa wyjazdy klubowe zorganizowane przez kol. A. Hendler i K. Kowalskiego. Na początku czerwca 2011r. wędrowało przez 4 dni po Górach Stołowych, tak po polskiej i po czeskiej stronie, 45 osób. W 2012r. po Górach Opawskich i Jeseníkach wędrowało 35 osób.

Uczestniczymy też w imprezach rajdowych organizowanych przez kolegów z innych oddziałów. Regularnie zasilamy imprezy oddziałów w: Końskich, Skarżysku Kamiennym, Starachowicach, Ostrowcu czy Opocznie. Uczestniczymy w wyjazdach górskich organizowanych przez PTTK w Radomiu, które mają już wśród nas swoich zagorzałych zwolenników. Nie

opuszczamy imprez rocznicowych organizowanych w naszym regionie. Uczestniczyliśmy w uroczystościach w Michniowie, na Polanie Langiewicza czy na polach bitwy pod Grochowiskami.

Odbyły się też kolejne edycje Rajdu Kapeluszonego, Rajdu Walentynkowego, oraz nasze tradycyjne Jesienne Pieczonki, w tym roku z Cedzyny przez g. Otrocz, do wiat przy leśniczówce Niestachów wędrowało z kol. U. Zychowicz 41 osób. 20 osób przyszło z Kielc z kol. L. Segietem. Przy ognisku spotkało się ponad 70 piechurów. Z uwagi na małe zainteresowanie i dużą ilość podobnych imprez, zawiesiliśmy w ostatnim czasie organizację rajdu „Baby Jagi”. Nowy zarząd powinien rozpatrzyć sens kontynuowania w obecnej formule tej imprezy

Do ubiegłego roku nasz Klub był współorganizatorem Rajdu Unijnego. Powoli stawał się sztandarową imprezą naszego Klubu, choć adresowany jest do wytrwałych piechurów. Jest on imprezą ogólnopolską. Komandorem rajdu od początku był kol. Ryszard Łopian. Niestety, gdy Oddział Świętokrzyski PTTK przestał partycypować w jego organizacji, kol. Łopian zrezygnował z jego kierownictwa i organizację tej imprezy przejęła Wyższa Szkoła Ekonomi i Prawa. Klub nasz pomaga przy organizacji tej imprezy ale już w mniejszym zakresie.

Odbywały się klubowe imprezy, takie jak: Andrzejki, zabawa karnawałowa oraz kilka innych imprez, na których mogliśmy potańczyć i trochę się zintegrować. Nowy rok nadal witaliśmy na tradycyjnej Noworocznej Wycieczce. Rok 2011 był rokiem jubileuszu 45 lecia naszego Klubu. Z tej okazji spotkaliśmy się 1 października na uroczystym zebraniu w Sali Kominkowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach, gdzie mieliśmy okazję podsumować naszą działalność i porozmawiać z dawnymi członkami Klubu. Z tej też okazji nasz Klub otrzymał nadaną przez Zarząd Główny PTTK Złotą Honorową Odznaką PTTK, przyznaną za długoletnią, aktywną działalność. Gościem naszego jubileuszu był poseł Ziemi Świętokrzyskiej – Konstanty Miodowicz.

Zorganizowaliśmy też w ciągu ostatnich 2 lat kilka prelekcji. Swoimi wrażeniami z wycieczki do Przedborskiego Parku Krajobrazowego podzieliła się z nami kol. Joanna Burtnik. O „Cichociemnych” mówił kol. J. Pabian. Ale nasza działalność jest mocno ograniczona z powodu braku własnej sali.

Dla członków naszego Klubu przygotowaliśmy nowe odznaki klubowe. Wręczaliśmy je na naszym spotkaniu integracyjnym w Chęcinach. Chcemy tę tradycję utrzymać, wręczając je nowym członkom Klubu właśnie na tej imprezie przy okazji uroczystego przyjmowania do Klubu.

Od kilku lat nasze zebrania odbywają się po za terenem Oddziału PTTK. Przez ostatnie lata, miejsca na spotkania użyczają nam w swojej sali konferencyjno-

klubowej PSS „Społem”. Brak odpowiedniego lokum na spotkania klubowe bardzo ogranicza działalność naszego Klubu. Szczególnie w okresie jesienno zimowym. Nasze starania w tym zakresie w Zarządzie Oddziału PTTK nie przyniosły żadnych rezultatów. Ponoć oddział nie dysponuje odpowiednimi funduszami.

Od 12 lat wydajemy nasz biuletyn klubowy – „Przygodnik”. Mamy nadzieję, że dobrze służy członkom i sympatykom klubu. Ostatnio, co bardzo cieszy, poszerzyło się nieco grono osób do niego piszących. Ale nie na tyle, aby mieć zapewniony materiał do druku. Od czerwca 2010 r., dzięki uprzejmości Tomasza Brzozowskiego działa też w Internecie strona naszego klubu, zamieszczamy na niej ogłoszenia i zdjęcia z naszych imprez oraz ciekawsze artykuły z „Przygodnika”. Miejmy nadzieję, że strona stopniowo rozwinie się i również będzie nam wszystkim dobrze służyła.

Przedstawiliśmy tu najważniejsze aspekty naszej działalności. Wiele jest spraw do przemyślenia i przedyskutowania. Jak wyglądać ma praca naszego Klubu? O tym musimy pomyśleć przed zebraniem sprawozdawczo wyborczym, od którego dzieli nas 4 tygodnie.

Jerzy Pabian

JESIENNE PIECZENIE ZIEMNIAKÓW W NIESTACHOWIE



W niedzielę, 14 października spotkaliśmy się przy ognisku na tradycyjnym, klubowym pieczeniu ziemniaków i innych specjałów, już od dawna nazywanym „Jesiennymi Pieczonkami”. W ten sposób kończymy letni sezon turystyczny i witamy jesień.

Tym razem zaprosiliśmy się do Niestachowa. Tu, przy niebieskim szlaku turystycznym, w zacisznym zakątku na skraju lasu znajduje się miejsce odpoczynkowe z obszernymi wiatami i kręgiem ogniskowym. Jest ono własnością Nadleśnictwa Daleszyce, którego tego dnia byliśmy gośćmi.

Zanim zasiedliśmy za stołem, musieliśmy trochę pospacerować. Z Cedzyny przez g. Otrocz członków i sympatyków klubu „Przygoda” przyprowadziła na miejsce kol. U. Zychowicz. Na wspólne pieczenie ziemniaczków zaproszeni zostali też członkowie Klubu Górskiego PTTK i „Deptacze”. Przymaszerowali z kol. L. Segietem z Kielc przez Mójczę. Łącznie przy ognisku spotkało się ponad 70 osób. Ziemniaków upiekliśmy worek, dla wszystkich tym razem wystarczyło. Uczestnicy „Pieczonek” mieli

również okazję skosztować wspaniałego smalczyku Uli z wiejskim chlebem i pysznymi kiszonymi

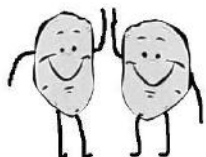


ogórkami rodem z Sandomierza.

Szkoda, że wszyscy tak bardzo śpieszyli się do domu. Dla wytrwałych, a trochę ich zostało, była nagroda na koniec. Wesoło śpiewając przy akompaniamencie gitary zakończyliśmy jesienne pieczenie ziemniaków około godziny 16. Pogoda dopisała. Grzyby w lesie również. Niektórzy przynieśli ze sobą spore ich ilości, oczywiście zbierane w trakcie marszu. Prawdziwki też były!

Dziękujemy Nadleśnictwu Daleszyce za udostępnienie wiaty i ciekawych materiałów promocyjnych, a szczególnie gospodarzowi leśniczówki Niestachów, panu leśniczemu Arturowi Podgórskiemu.

Anna Hendler



Jarosław

Tadeusz Leszczyński

WOKÓL POGÓRZA CIĘŻKOWICKIEGO

Ciekawe górskie wędrówki można odbyć nie tylko w Tatrach, Pieninach, Bieszczadach, Gorcach czy w różnych grupach Beskidów należących do Karpat. Także Podkarpacie z serią pogórz stanowi ciekawy teren do podobnych wędrówek.

W sobotę, 6 października 2012 roku, odbyliśmy wycieczkę na Pogórze Ciężkowickie, położone pomiędzy dolinami rzek: Wisłoki na wschodzie i Białej na zachodzie. Od południa ogranicza je droga Jasło - Grybów, zaś od północy

trasa Kraków - Lwów. Z Kielc wyjechaliśmy między godzinami 7 a 8 rano. Po drodze mijaliśmy Busko Zdrój, Stopnicę, Szczucin, Dąbrowę Tarnowską i Tarnów, aby zatrzymać się w Pilźnie będącym pierwszym punktem naszego programu.

Pilzno zostało założone w XIII w. przez osadników przybyłych z czeskiej miejscowości o tej samej nazwie. Prawa miejskie otrzymało z rąk króla Kazimierza Wielkiego. Za I Rzeczypospolitej było miastem powiatowym leżącym w województwie... sandomierskim. Dziś miasto posiada dwa obiekty sakralne w postaci kościoła farnego p.w. św. Jana Chrzciciela oraz neoromańskiej świątyni należącej do karmelitów trzewickich. W jej lewym bocznym ołtarzu znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Pilzneńskiej.

Po zwiedzeniu Pilzna pojechaliśmy w górę doliny rzeki Wisłoki. Następną miejscowością, w której zatrzymaliśmy się była Przeczyca. W tamtejszym neogotyckim kościele p.w. Wniebowzięcia NMP znajduje się neogotycka figura Matki Boskiej Przeczyckiej, według tradycji przywieziona z Węgier. W sąsiedniej wsi Jodłowa odwiedziliśmy nowoczesny kościół z cudowną figurą Dzieciątka Jezus, wzorowaną na podobnym posągu z Pragi czeskiej. Nowy kościół parafialny, mimo, że jest sanktuarium nie posiada jednak tyle uroku, co położona powyżej niego drewniana świątynia p.w. św. Stanisława Biskupa.

Po zwiedzeniu Jodłowej pojechaliśmy do wsi Brzyska. Stamtąd weszliśmy na porośniętą lasem bukowo-jodłowym górę Liwocz (552 m n.p.m.) będącą najwyższym szczytem Pogórza



Ciężkowickiego. Prowadzi na nią Kalwaria złożona z 14 stacji Drogi Krzyżowej. Na samym szczycie stoi kaplica zwieńczona platformą widokową zakończoną krzyżem ze stali nierdzewnej. Z niej roztaczały się wspaniałe widoki na Pogórze Ciężkowickie, dolinę Wisłoki, Pogórze Strzyżowskie i Beskid Niski. Podobno przy dobrej widoczności można stąd zobaczyć Tatry, a nawet... Góry Świętokrzyskie. Myśmy niestety tego szczęścia nie mieli, gdyż mimo ładnej pogody widoczność była kiepska.

Po nasyceniu się pięknymi widokami, zeszliśmy na dół do naszego samochodu i pojechaliśmy do następnego punktu naszej wycieczki. Był nim Biecz, miasteczko położone w dolinie rzeki ropy (dopływ Wisłoki), pomiędzy Pogórzem

Ciężkowickim a Beskidem Niskim. Biecz prawa miejskie otrzymał podobnie jak i Pilzno z rąk króla Kazimierza Wielkiego. Leżąc przy trakcie handlowym na Węgry posiadał składnicę win. Liczne zachowane zabytki przydały mu miano *małego Krakowa* lub *polskiego Carcassone*. A jest co oglądać. Są tu zachowane fragmenty murów miejskich z basztami obronnymi czy gotycki kościół farny p.w. Bożego Ciała. Niedawno odsłonięto pomnik wybitnego bieczanina - Marcina Kromera - który urodziwszy się w Bieczu był kronikarzem i biskupem warmińskim. Pomnik postawiono z okazji 500-lecia jego urodzin (1512-2012). Z wieży ratuszowej podziwialiśmy widoki na Pogórze Ciężkowickie i Beskid Niski. Ostatnim punktem zwiedzania tego podkarpackiego miasteczka były odwiedziny kościoła klasztorowego oo. reformatów p.w. św. Anny. W podziemiach tego kościoła został pochowany jeden z najwybitniejszych poetów polskiego baroku, a zarazem kasztelan biecki - Wacław Potocki. W pobliżu Biecza odwiedziliśmy urokliwy drewniany kościółek p.w. św. Michała Archanioła w Binarowej z ciekawą polichromią wnętrza.

Następnym punktem naszej wycieczki były Ciężkowice gdzie odbyliśmy spacer po rezerwacie przyrody zwanym Skamieniałym Miastem (367 m n.p.m.). Rezerwat składa się z zespołów wychodni skał piaskowcowych ciągnących się od skały "Grunwald" przy trasie Tarnów - Grybów po wzgórze Skalka zwieńczone żelaznym krzyżem. Według podań ludowych tu miały leżeć pierwotne Ciężkowice, które za złamanie prawa gościnności zostały zamienione w bloki kamienne. Ze Skamieniałego miasta udało nam się ujrzeć fragment Wysokich Tatr z wierzchołkami Łomnicy i Baranich Rogów.

Z Ciężkowic pojechaliśmy do Tuchowa.



Tamtejszy kościół redemptorystów p.w. Nawiedzenia NMP z cudownym obrazem MB Tuchowskiej jest regionalnym sanktuarium dla Ziemi Tarnowskiej. Gdyśmy go nawiedzili właśnie odbywało się tam nabożeństwo różańcowe. Tuchowskie sanktuarium było ostatnim punktem

naszej wycieczki. Po opuszczeniu tego miasteczka jechaliśmy już prosto do Kielc, w których byliśmy między godzinami ok. godziny 21.

Fotki J.Dula i z Wikipedii

SUPERPIECHUR ŚWIĘTOKRZYSKI 2012

„Superpiechur Świętokrzyski” jest honorowym tytułem nadawanym przez Kapitułę składającą się z organizatorów długodystansowych imprez turystyczno-rekreacyjnych regionu świętokrzyskiego. Tytuł "Superpiechur Świętokrzyski" nadany jest w tym roku za pokonanie w ciągu jednego roku kalendarzowego co najmniej 290 km. podczas następujących imprez turystyki aktywnej:

1. Unijny Maraton Pieszy po G. Świętokrzyskich 100 km , 75 km i 50 km
2. Cross Maraton "Przez Piekło do Nieba" 42,2 km i 21,1 km
3. Świętokrzyska 50-tka 50 km
4. Konecki Maraton Pieszy 50 km
5. Maraton Pieszy po Ziemi opoczyńskiej i okolicach 50 km
6. Supermaraton Pieszy "Konecka Setka" 100 km i 75 km
7. Sielpia eXtreme Maraton 50 km, 25 km

Za udział w imprezie uznaje się ukończenie wybranego dowolnie dystansu przewidzianego regulaminem imprezy i określonego w załączniku. Wyróżnienie nadaje się na pisemny wniosek zainteresowanego złożony do dnia 1 października danego roku w Biurze O/PTTK w Końskich.

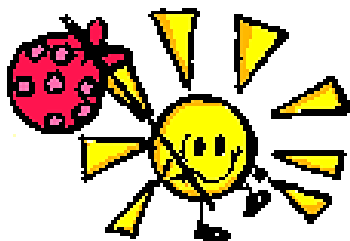
Lista laureatów tegorocznego wyróżnienia

Banasiak Piotr, Ozorków, Brzoza Jan, Kielce, **Burtnik Joanna**, Kielce, Cygan Henryk, Opoczno, Dusza Bogdan, Kielce, Gancarczyk Michał, Skarżysko-Kam., **Garecki Piotr**, Kielce, Grabska Alicja, Opoczno, Grabski Mirosław, Opoczno, Grzesiak Leszek, Busko-Zdrój, **Jarocki Lech**, Kielce, **Jarosz Szczepan**, Kielce, Karpiński Krzysztof, Busko-Zdrój, Korepta Tadeusz, Busko-Zdrój, Kowalski Zdzisław, Kielce, Kozdrój Łukasz, Gabryelin, Kozdrój Mirosław, Gabryelin, Ladyca Marek, Połaniec, Ludwinek Wiesław, Kielce, Majstrak Monika, Radom, Męcina Anna, Końskie, Michalczyk Artur, Bochnia, Nowak Andrzej, Opoczno, Otwinowski Maciej, Kielce, Pająk Michał, Busko-Zdrój, Pasek Wojciech, Końskie, Skoczek Marek, Sułkowice, Sokół Marek, Opoczno, Starzycki Artur, Warszawa, Synowiec Elżbieta, Skarżysko-Kam., Szpond Feliks, Warszawa, Ściborek Wojciech, Łódź, Tomczak Renata, Kielce, Wilczyński Michał, Kielce, **Wojtas Paweł**, Kielce, Wójcik Marcin. Chęciny.

Red.

Wycieczki KTP „Przygoda” od 25.11. do 9.12. 2012 r

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	11.11.12 (niedziela)	Miedziana Góra (Ciosowa) - g. Kamień - g. Wykień - Tumlin - Kostomłoty – Gruchawka; około 15 km	Anna Hendler	Przystanek MPK linii nr 9 ul. Okrzei godz. 9 ¹⁵
2.	18.11.12 (niedziela)	Trasa: Samsonów – Kołomań – Wzgórza Kołomańskie – Ćmińsk; ok. 11 km	Marcin Klamka	Przystanek MPK linii nr 32 ul. Czarnowska godz. 9 ⁰⁰
3.	25.11.12 (niedziela)	Górno (osiedle) – Niestachów – Cedzyna (Mazur) Kielce ; ok. 15 km	Zbigniew Tatarczuch	Przystanek MPK linii nr 43 ul. Czarnowska godz. 8 ³⁰
4.	2.12.12 (niedziela)	Wolica (PKP) – wzdłuż Czarnej Nidy – Mosty – g. Moskoźala - Korzecko – Chęciny; ok. 15 km	Krzysztof Bogusz	Dworzec PKP godz. 10 ³⁰ (odjazd pociągu do Katowic 10 ⁵⁷)
5.	9.12.12 (niedziela)	Kielce (Białogon) – Góra Foltańskiego – g. Biesak – przełęcz Łaskawa - - przełęcz pod Obrazikiem – g. Pierścienica – Dyminy – g.- Hałasa - g. Telegraf - Bukówka; około 10 km	Jarosław Leszczyński	Przystanek MPK linii nr 19 ul. Jana Pawła II (Krakowska Rogatka) godz. 8 ⁴⁵



- Informacje o naszych wycieczkach zamieszczamy w Internecie na stronach:
 - [www.turysta swietokrzyski.eu](http://www.turysta.swietokrzyski.eu) – najbardziej aktualna;
 - na [www.pttk kielce](http://www.pttk.kielce);
 - a także www.wici.info.
- Są dostępne w godzinach otwarcia w siedzibie oddziału PTTK i w informacji turystycznej.
- Zapraszamy również na ul. H. Sienkiewicza do antykwariatu im. A. Metzgera oraz na ul. Głowackiego do księgarni „Światowid” (gmach Filharmonii) - informacje o wycieczkach są wywieszone na drzwiach wejściowych



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Pieszych „Przygoda”
Oddział Świętokrzyskiego PTTK w Kielcach ul. Sienkiewicza 29
tel. 41 34 459 14, 41 344 77 43

Redagują: Anna Hendler, Jerzy Pabian, wsparcie techniczne Andrzej Nocuń

